

## KACZMAREK SZCZEPAN (1884-1939)



Urodził się 18 grudnia 1884 roku w Porążynie, w powiecie grodzkim, jako syn Antoniego i Marii z domu Kram. Szkołę ludową ukończył w Opalenicy. Chcąc zostać nauczycielem, kształcił się najpierw w Międzyrzeczu, a następnie w seminarium nauczycielskim w Paradyżu. Pierwszą pracę rozpoczął 1 marca 1905 roku w szkole w Pomocnem w powiecie rawickim. Po siedmiu miesiącach powołany został w szeregi armii niemieckiej. Po rocznej służbie wojskowej, odbytej w 47. pułku piechoty, pracował kolejno w Sośnicy i Dobrzycy w powiecie krotoszyńskim, a następnie w Domachowie w powiecie gostyńskim. W tej ostatniej miejscowości był aktywnym członkiem kółka rolniczego. 1 czerwca 1909 roku zatrudniony został w Starej Krobi. W czasie I wojny światowej nie został powołany do wojska ze względów zdrowotnych. Zajmował się wówczas m.in. dziećmi z Westfalii przyjeżdżającymi do Wielkopolski na letni odpoczynek. Działalność patriotyczno-społeczną rozpoczął pracując w Krobi Starej i kontynuował ją w Gostyniu, gdzie 1 sierpnia 1926 roku na własną prośbę został przeniesiony decyzją Kuratorium Poznańskiego, na stanowisko kierownika tutejszej szkoły powszechnej. Od tej pory związał się z Gostyniem na trwałe. Zamieszkał przy ówczesnej ulicy 3 Maja nr 139 (dziś ulica Wrocławska).

W początkowym okresie aktywności politycznej angażował się w pracę Towarzystwa Nauczycieli Polaków w Gostyniu. Piastował stanowisko jego wiceprezesa. Brał również czynny udział w procesie odbudowy polskiego szkolnictwa. Był współzałożycielem Towarzystwa Pedagogicznego w Gostyniu. Kiedy walki wyzwolenicze dotarły na ziemie powiatu gostyńskiego, wziął czynny udział w powstaniu wielkopolskim. Przynosząca konkretne efekty działalność Karczmarka była pozytywnie postrzegana przez społeczeństwo powiatu gostyńskiego, które w dowód zaufania powierzyło mu w 1919 roku mandat poselski do Sejmu Ustawodawczego. Razem z 42 posłami, reprezentującymi ludność polską Wielkopolski, zasiadał w ławach pierwszego parlamentu Rzeczypospolitej od 4 czerwca 1919 roku do 27 listopada 1922 roku. Początkowo należał do klubu poselskiego Związku Sejmowego Ludowo-Narodowego, a od września 1919 roku do Narodowego Zjednoczenia Ludowego. Klub ten delegował go do Komisji Oświatowej i Komisji Miejskiej. Najaktywniej działał w pracach Komisji Oświatowej. Pracował nad uchwałą o zakładaniu, utrzymaniu i budowie szkół powszechnych. Gdy Sejm Ustawodawczy odkładał uchwalenie tych ustaw, wspólnie z parlamentarnym kołem posłów nauczycieli, do którego należał, energicznie protestował przyczyniając się do uchwalenia ustawy w 1922 roku. Członkowie Komisji Oświatowej opracowali i przedstawili na forum sejmu wnioski w sprawie stypendiów i mieszkań dla uczącej się młodzieży.

7 września 1919 roku przemawiał na wiecu manifestacyjnym w Gostyniu, który zakończył się zbiorową uchwałą wzywającą do udzielania pomocy materialnej walczącym o wolność Górnoszląskom. W sejmie poparł też wniosek dotyczący ustalenia dokładnego terminu plebiscytu na Górnym Śląsku, w związku z niejasnym stanowiskiem w tej sprawie dyplomatów państw Ententy. Był też współautorem dwóch wniosków, w których domagał się zapomóg dla rodzin Górnoszlązków służących w armii gen. Józefa Hallera oraz zwolnienia z obowiązku służby wojskowej w armii polskiej (na okres 8 lat) mieszkańców terenów plebiscytowych przyznanych Polsce. Dostrzegał trudną sytuację społeczno-gospodarczą kraju, a szczególnie swoich wielkopolskich wyborców. Dotkliwy brak surowców takich, jak węgiel, gaz, brak prądu, trudności w zaopatrzenie ludności w żywność oraz odzież, znalazły odzwierciedlenie w jego parlamentarnej działalności. Zwracał uwagę na szerzące się w państwie nieprawidłowości, a szczególnie na wykorzystywanie przez cudzoziemców i przedsiębiorstwa zagraniczne niskiego kursu waluty polskiej i wykupywanie po niskich cenach domów i placów. Wiedząc, jak duże jest w Wielkopolsce zapotrzebowanie na ziemię, interesował się losami ustawy o reformie rolnej. Miała ona zlikwidować wzrastające niezadowolenie na wsi i zaktywizować chłopów do walki o niepodległość kraju. Zajmował się również problemem niszczenia polskich lasów. W lipcu 1919 roku postulował powołanie okręgowych komisji leśnych, których członkami byłyby także przedstawiciele chłopów.

Należał do Związku Obrony Kresów Zachodnich (od 1934 roku Polskiego Związku Zachodniego), organizacji skupiającej przede wszystkim inteligencję, w tym duży procent nauczycieli. Aktywnie włączył się w działalność na rzecz utrwalania polskiego stanu posiadania na kresach zachodnich. Był zwolennikiem pełnej repolonizacji i integracji tych terenów z resztą ziem polskich oraz nawiązania i podtrzymywania więzi z rodakami pozostałymi w granicach Niemiec. Wiązało się to z hasłem powrotu tzw. ziem nie wyzwolonych do Macierzy. Gostyński Związek Obrony Kresów Zachodnich, przez niego kierowany, prowadził szeroko zakrojoną akcję na rzecz podniesienia poziomu polskiej szkoły w Niemczech, organizacji bibliotek oraz różnych form oświaty pozaszkolnej. Utworzony został Komitet Szkolnictwa Polskiego Zagranicą, organizujący zbiórki pieniężne przeznaczone na polską szkołę. Szczepan Kaczmarek był inicjatorem organizowania wielu wycieczek i kolonii letnich dla dzieci polskich z Niemiec, Śląska Opolskiego i Gdańska. W 1924 roku wypoczywały one bezpłatnie u ojców filipinów na Świętej Górze, w 1933 roku gościły w dworze w Krajewicach, a dwa lata później w Poniecu.

W połowie lat dwudziestych odszedł od nurtu politycznego związanego z endecją i przeszedł na stronę sanacji. Należał do grupy zagorzałych zwolenników Marszałka Piłsudskiego i stał się jednym z czołowych filarów tego obozu na terenie ziemi gostyńskiej. Był aktywnym działaczem Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem (BBWR). Pełnił funkcję prezesa Koła Gostyń, a od 1932 roku był wiceprezesem Rady Powiatowej BBWR aż do momentu jej rozwiązania. W 1937 roku został przewodniczącym obwodu gostyńskiego Obozu Zjednoczenia Narodowego. Z jego inicjatywy, w 1933 roku, przy gostyńskim Kole BBWR utworzono poradnię prawną. W tym samym roku utworzono powstały ze składek członkowskich fundusz osadniczo-parcelacyjny dla kresów wschodnich. Na zebraniach dyskutowano także nad pomysłem założenia ogródków, w których zatrudnienie znaleźliby bezrobotni. Doświadczenie w pracy samorządowej zdobył piastując mandat radnego miasta Krobi. W gostyńskiej Radzie Miejskiej zasiadał nieprzerwanie od 1929 roku do 1939 roku. W 1933 roku kandydował z listy Narodowego Bloku Gospodarczego, a w 1939 roku z listy Zjednoczenia Narodowego Świata Pracy. Były to ugrupowania prawicowe, powiązane z sanacją. Problematyka samorządowa była więc mu dobrze znana. Należał do aktywnych członków Rady Miejskiej. W przedkładanych na sesjach wnioskach zwracał uwagę radnych na kwestię żebractwa w mieście. Podjął się nawet opracowania projektu uchwały rozwiązującej ten problem. Dążył też do tego, by miasto wyglądało czysto i estetycznie. Domagał się systematycznego czyszczenia głównej ulicy Gostynia, ulicy Świętego Ducha (dzisiejsza ulica 1 Maja) zanieczyszczanej przez nadmierny ruch autobusowy.

W 1930 roku został wybrany przez Radę Miejską do Sejmiku Powiatowego. Pracował tam w Powiatowej Komisji Opieki Społecznej, w sekcji opieki nad dziećmi szkolnymi i młodzieżą. Ko-

misja ta zakupiła w Kasie Chorych trzy tysiące kart wstępu do łaźni miejskiej dla uczniów mieszkających na wsi. Mogli oni korzystać z natrysków w czasie wycieczek do Gostynia. Dzięki staraniom Szczepana Kaczmarka, jako przewodniczącego Komitetu Oświaty Dorosłych, Sejmik Powiatowy udzielił subwencji na doksztalcanie dorosłych w powiecie gostyńskim. Był to prawdopodobnie jedyny taki przypadek w całej Wielkopolsce, a może nawet w skali kraju.

Wśród wielu organizacji, w których działalność był zaangażowany ważne miejsce zajmował Związek Strzelecki. W latach trzydziestych zasiadał w zarządzie powiatowym tej organizacji, a w 1939 roku został wybrany jej prezesem. Podobnie jak inni działacze sanacyjni, próbował zmienić stosunek mieszkańców ziemi gostyńskiej do Marszałka i co roku organizował uroczystości związane z dniem jego imienin, a po śmierci rocznicowe msze żałobne. W okolicznościowych akademiach przypominał zasługi Józefa Piłsudskiego dla odzyskania niepodległości oraz jego działalność w odrodzonym państwie polskim. Popularyzowaniu postaci Marszałka służyły także przedstawienia teatralne wystawiane przez Związek Strzelecki. W 1933 roku mieszkańcy Gostynia zobaczyli spektakl „X Pawilon” oraz „Serce Komendanta”. Największym osiągnięciem gostyńskiego Związku Strzeleckiego było wybudowanie Domu – Świetlicy im. Józefa Piłsudskiego (dzisiejsze kino) na terenie osiedla Dobramyśl. Szczepan Kaczmarek wchodził w skład komitetu honorowego budowy tego obiektu. W Gostyniu był osobą cieszącą się szacunkiem i poważaniem. W powiecie odgrywał dominującą rolę w życiu politycznym. Jako prezes wielu organizacji politycznych i społecznych uczestniczył w różnych uroczystościach odbywających się na terenie miasta. Dwukrotnie w zastępstwie burmistrza wygłaszał z balkonu Ratusza okolicznościowe przemówienia. Miało to miejsce w 1928 roku z okazji Święta 3 Maja i w 1936 roku w rocznicę „cudu nad Wisłą”. Gdy w lipcu 1934 roku południowe rejony Polski nawiedziła powódź, włączył się do akcji niesienia pomocy poszkodowanym, pracując w miejskim i powiatowym Komitecie Pomocy Powodzianom. Był członkiem Społecznego Komitetu Radiofonizacji Gostynia. Udzielał się również w Komitecie Propagandowym do Walki z Gruźlicą oraz w komitetach organizujących Tydzień Propagandy Trzeźwości i Tydzień Obrony Przeciwożarowej. W 1921 roku jako poseł Sejmu Ustawodawczego uczestniczył w Zjeździe Katolickim w Bydgoszczy, a w 1928 roku przygotowywał Ogólnopolski IX Zjazd Katolicki w Gostyniu.

W okresie międzynarodowego kryzysu gospodarczego pracował w Lokalnym Komitecie Funduszu Pracy pomagając organizować akcje pomocy bezrobotnym. Na cel ten przeznaczono pieniądze uzyskane z kwesty ulicznej oraz zysk ze spektaklu „Kłopoty pana Złotopolskiego” Henryka Zbierzchowskiego. Otwarto także przeznaczoną dla bezrobotnych świetlicę znajdującą się na Rynku, w domu nr 15. Jako przewodniczący Komitetu Kolonii Letnich Szczepan Kaczmarek organizował co roku wakacje dla najuboższych dzieci. W 1931 roku 60 chłopców wypoczywało w lasach koło Koszkowa, na terenie majątku Wojewody Poznańskiego hr. Rogera Raczyńskiego, rok później 100 chłopców obozowało w lesie pod Stankowem, a 45 dziewcząt w Kosowie. W 1935 roku bawiło się na koloniach letnich już 168 dzieci. Na organizowanych półkoloniach wypoczywało w 1936 roku 200 najbiedniejszych dzieci. Liczba ta z roku na rok wzrastała. Dlatego w czasie trwania „Tygodnia Dziecka” w 1937 roku Szczepan Kaczmarek zwrócił się do społeczeństwa z prośbą o wsparcie finansowe prowadzonej przez niego akcji. Dzięki temu także w następnych latach dzieci mogły wypoczywać na koloniach.

Szkołą w Gostyniu kierował od 1926 roku do wybuchu II wojny światowej. Największe problemy, z jakimi się borykał to brak kadry pedagogicznej i trudne warunki lokalowe. (W roku szkolnym 1930/1931 17 nauczycieli przekazywało wiedzę 780 uczniom). Kierownik szkoły był wielkim przyjacielem harcerzy. Przy jego poparciu ożywioną działalność prowadziła II Drużyna Harcerska im. Zawiszy Czarnego i utworzona została żeńska II Drużyna Harcerska im. Emilii Plater. Od 1 września 1929 roku do wybuchu wojny był także kierownikiem gostyńskiej Publicznej Szkoły Doksztalcającej Zawodowej, która mieściła się w budynku szkoły powszechnej. Wykładał też na Niedzielnym Uniwersytecie Ludowym Rolnym i pracował w sprawującym nadzór nad tą wyższą uczelnią ludową dla pozaszkolnej młodzieży wiejskiej Towarzystwie NULR. W 1931 roku za swą pracę dla rozwoju szkolnictwa otrzymał srebrny Krzyż Zasługi nadany przez Prezesa Rady Ministrów.

19 października 1939 roku wraz z innymi mieszkańcami powiatu gostyńskiego został aresztowany i umieszczony w izbie posterunku policyjnego w Ratuszu, później w piwnicy. 21 października 1939 roku po wysłuchaniu aktu oskarżenia i wyroku śmierci został wyprowadzony na Rynek, gdzie zginął rozstrzelany. Pochowany jest w zbiorowej mogile na gostyńskim cmentarzu parafialnym.

E. Skorupska, *Szczepan Kaczmarek (1884-1939). Polityk, działacz społeczny, pedagog*, „Grabonoskie Zapiski Regionalne” 2002, nr 10, s. 21-48.